

302
2642

Pierasyłka aplačana ryčaltam.

CHRYSĆIJAŃSKAJA DUMKA

BIEŁARUSEI KATALICKI ČASAPIS.

Hod VIII



Wilnia, Studzień 1935 h.



Nr 1 (103).

5a 05
12325



Лазарюшка
Гістарыя СССР
Імя У. І. Леніна

ЗМІСТ № 1.

1. Čamu my za bielaruskaść u Kaściele. 2. Božaje Słowa na Nowy Hod. 3. Bielarusy ũ światle praŭdy. 4. Światyja. 5. Da bielarskaha narodu. 6. Zrelihiyna-hramadzkaha žyćcia. 7. U bielarusau katalikoŭ. 8. Listy z wioski. 9. Adusiul i ab usim. 10. Paštowaja skrynka.

Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“

1. Boh (filozofičny narys) — Dr. M. A.	30
2. Z historyi apolohietyki chryścijanskaj — Ks. dr. J. Rešeć	1 00
3. Zło i lekarstwa na jaho — Prof. dr. J. Tarasewič	30
4. Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — W. A.	50
5. Ružaniec Najświac. Dziewy Maryi — I. S.	30
6. Światy Izydar Chlebarob — Ks. P. Tatarynowič	30
7. Ziarniatki z rodnaŭe junackaje niwy — P. Z.	20
8. Čaławiek — Dr. M. A.	25
9. Kaziukoweje žanimstwa — W. A.	50
10. Pieśni žalby (nabožnaŭe razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa) — J. B.	20
11. Rodnaja mowa ũ światyniach — Ks. A. Stankiewič	1 50
12. Jak Hanula źbirałasja ũ Arhientynu — W. A. (uwieś nakład razyšoŭsia).	25
13. Daroha Kryža — J. Bylina	30
14. Światy Rym — K. N.	50
15. Kupalle — Piotr Zaduma	50
16. Kazimier Swajak (narysy ab jahonaj ideolohii) — Ad. Stankiewič	50
17. Dzieja majej myśli, serca i woli — K. Swajak	50
18. Betlejka — W. A.	30
19. Usio ũ miłaści — D. An'sko.	50
20. 31-šy Mižnarodny Eucharystyčny Kanhres — Dr. K. N.	50
21. Dla čyho dabra? — D. Aniško	10
22. Śledam za Chrystusam — T. Kempijski	2 00
23. Ślacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ — Ks. P. Tatarynowič	50

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ŭsiej wartaści knižki, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie) pa atrymańni trećiaj častki wartaści zakazu.

Dla knižarniaŭ i dla tych, čto wypiswaje niamienš jak na 10 zał., dajecca skidka.
Hałoŭny skład: Knižarnia „PAHONIA“, Zawalnaja 1—1, Wilnia.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:

na hod . . . 3 zał.
na paŭhodu 1.50
na 3 mies. 0,75
na 1 „ 0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA

tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć:
cełaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny
10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 ba-
čyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuye 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—3.
(Wilno, ul. Zawalna 1—3).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

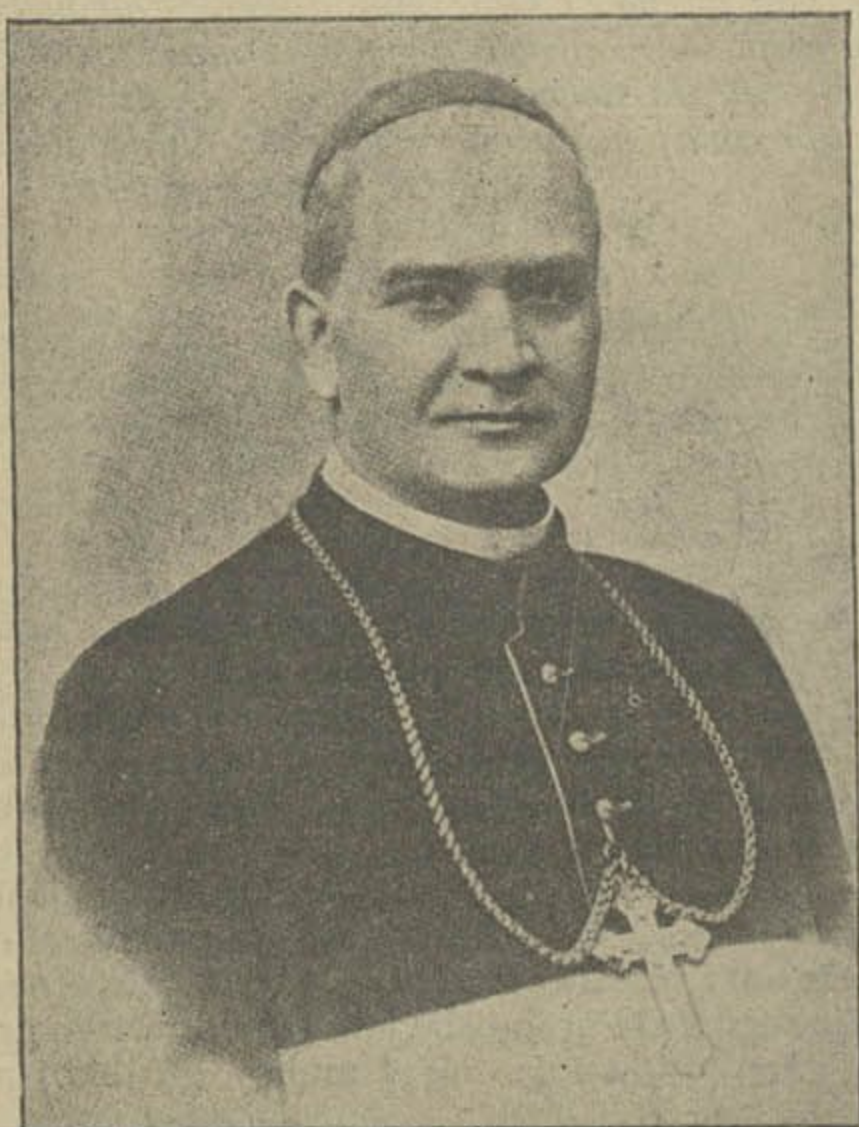
Hod VIII.

Wilnia, Studzień 1935 h.

Nr. 1 (103)

Čamu my za Bielaruskasć u Kaściele.

Chto ũvažna čytaje „Chr. Dumku“, toj bača, što my wyrazna i rašču staim za bielaruskiju mowu ũ Kaściele ũ kazańniach i dadatkawych nabaženstwach. Hetak rabić majem my duža paważnyja i hlybokija pryčyny. Możam paciešycca, što mnohija i mnohija nas



św. p. Arcybiskup J. Matulewič.

rozumiejuć, ale, nażał, tak-ža mnohija jašče nas nie rozumiejuć, ci lepš — niachoćuć rozumieć. Woš-ža ũ hetym artykuliku, choć kóratka, prypomnim tyja pryčyny, jakija panukajuć nas damahacca bielaruskaj mowy ũ Kaściele. Wiedama, žwierniem tut ũwahu našych čytačoŭ pradusim na toje, što ũ hetaj sprawie jość hałoŭnym.

Praŭda, wialikaj pryčynaj i padstawaj dla bielaruskaj mowy ũ Kaściele dla bielarusaŭ žjaŭlajecca pryrodnaje i Božaje prawa koźnamu narodu karystacca ũ wa ũsim jaho žyćci rodnaj mowaj; wialikaj tak-ža pryčynaj i padstawaj dla hetaj-ža samaj sprawy žjaŭlajecca i taja praŭda, što najlepš paznać swaju religiju i palubić jaje moža koźny narod tolki pry pomačy swajej rodnaj, jak najbolš zrazumiełaj jamu, mowy.

Ale ũ hetym jašče nia ũsio. Hetyja pryčyny i inšyja faktyčna jość častkami adnej

hruntoŭnaj pryčyny, jakoj jość *dabro religii, wiera ũ dušach šyrokich huščaŭ bielaruskaha katalickaha narodu i bielaruskaj katalickaj intelihiencyi*. Heta znača, što ad używańnia dla bielarusaŭ u Kaściele bielaruskaj mowy, u siańniešnich warunkach samym asnaŭnym sposabam zaleža religijnaja wiera ahałam i wiernaść Kaściołu ũ bielarusaŭ katalikoŭ.

Zrozumieć heta nadta lohka. Bielaruskaja nacyjanalnaja świedamaść pašyrajecca, bielaruski katalicki narod štoraz jašniej pačynaje rozumieć, što jon jość častkaj, asobnaha ad rasiejcaŭ i palakoŭ, samastojnaha bielaruskaha narodu, a razam z hetym pačynaje tak-ža rozumieć i ũsie tyja prawy, jakija bielarusu naležacca miž inšym i ũ Kaściele. Tymčasam narod hety bača, što henych prawoŭ u Kaściele nia tolki jamu nie dajuć, ale nawet dakazwajuć, što bielaruskaja mowa, jak niejka byccam horšaja, u Kaścioł uwiedziena być nia moža i što jamu tut nazaŭsiody pawinna slużyć mowa panujučaj nacyi, mowa polskaja, jak mowa byccam lepšaja i nawet užo ũ niekatorym značeńni liturhičnaja. U wyniku hetkaha razwaźańnia bielarus katalik pačynaje štoraz hlybiej rozumieć fałš hetkaha pałażeńnia swajej mowy i mowy polskaj z punktu katalickaha, što raz jašniej ujaŭlaje swaju kryŭdu ũ kaścielnym žyćci i pawoli adychodzić ad wiery i ad Kaścioła. Wiedama, tut pieršuju skrypku ihraje intelihiencyja, ale nie zabywajmo, što intelihiencyja — heta prawadnik narodu, heta sol jahona.

Hlyboka i hruntoŭna hetyja sprawy ũniaŭ i wykazaŭ („Przegł. Wil.“ № 20, 1934) byŭšy wilenski biskup św. p. Jury Matulewič: „Z sumam i trywohaj — kazaŭ jon — dumaju ja ab budućynie Kaścioła na Bielarusi. Kali šukaju adpawiednaha padabienstwa, prypaminajucca mnie zaŭsiody čechi. Čamu ũ čechaŭ Kaścioł, jak kaža nam historyja, paciarpieŭ takija balučyja straty likam i kulturna-palityčnyja? Pradusim zatym, što byŭ heta Kaścioł niamiecki na ziamli českaj... Susim toje samaje naziemlach bielaruskich, hdzie Kaścioł jość wyklučna polski... Bajusia, što budućaje, moža nawet najbliżejšaje, pakaleńnie świedamych bielarusaŭ, uciamiŭšy sabie całkom wialikaść зробlenaj hetym ich nacyjanalnaści škody, pačujec hlyboki žal da Kaścioła za wiekawuju wynaradaŭlajučuju palityku miascowych jaho pradstaŭnikoŭ. Wynikam hetaha, jak wiedama, zaŭsiody bywaje nienawiść, aziablaść, mnohija (masawa i indywiduálna) adstupstwy ad wiery, imknieńni da twareńnia Kaścioła nacyjanalna-

d. 3. Biela-
lihijna-hra-
i ab usim.

30

1 00

30

50

30

30

20

25

50

20

1 50

25

30

50

50

50

50

30

50

50

10

2 00

50

kladnoj

ka.

Nr. 1—3.
1—3).



na Nowy Hod.

I.

Darahoj, usim ludziam akazałasja łaska Boža, Zbaŭcy našaha, jaka'a wuča nas, kab my, adkinuušy biazbožnaść i šwieckija paža-

ha i h. d. Kožny narod maje poŭnaje prawa mieć swajo ŭłasnae duchawienstwa i swaju mowu ŭ kazańniach i ŭ dadatkowych nabaženstwach".

Hetak hawaryŭ biskup, jaki dla Kaścioła duža šmat zasłužany i jakoha robiacca ŭžo zachady ŭpisać u lik šwiatych.

U druhoj pałowie minula ho du Apostalskaja Stalica była prysłaŭšy adumysłowa wizytatara dla Haličyny, jakomu było daručana abšledzić, jak naležycca, katalickaje žyćcio ŭkraincaŭ i ab usim danieści Apostalskaj Stalicy. Padobny wizytatar duža patrebny i dla katalikoŭ biełarusaŭ i my pawinny prasić takoha ŭ tej-ža Apostalskaj Stalicy, najlepš praz miascowych katalickich biskupaŭ.

Taki Apostalski wizytatar u nas pawinien byŭ-by pradusim naležna zapaznacca z tak waŭnaj dla Kaścioła sprawaj, jak biełaruskaja mowa ŭ kazańniach i dadatkowych nabaženstwach, bo ad hetaha siańnia zaleža dalejšy los Chrystowaj wiery ŭ dušach biełaruskaha katalickaha narodu, a tak-ža i los dušaŭ hetaha narodu.

dańni, ćwiaroza, sprawiadliwa i pabožna žyli na hetym świecie, čakajučy bahastaŭ'enaj nadziei i prycho du sławy wialikaha Boža i Zbaŭcy našaha Jezusa Chrysta, katory samoha siabie daŭ za nas, kab nas adkupić ad usiakaj niaho dnaści i ačyścić dla siabie narod asabliwy, achwotny da dobrych ŭčynkaŭ. Heta hawary i napaminaj u Jezusie Chryście Panie našym. (Tyt. 2, 11-15).

II.

U heny čas, kali minula wosiem dzion i treba było abrezać dzicia, dali jamu imia Jezus, jakoje skazaŭ anioł pierš, čym jon pačaŭsia ŭ łonie (Łuk. 2, 21).

III.

Stojačy na parozie nowaha ho du, kožny z nas pyta je: što nam hety hod prynosić, z čym jon da nas prycho dzić? Adkaz na heta pytańnie prosty: nowy hod pryniasie nam šmat karyści i ščaćcia, ale tolki tady, kali naležna budziem karystać z času.

Woš pryčyny, dzieła jakich hetak pastupać musim. Čas darahi. Ad jaho ŭžywańnia zaleža naša ščaćliwaja, ci nieščaćliwaja wiečnaść, dla jakoj my stworany i da jakoj my plywiom praz fali času. Jana jość našaj metaj, da jakoj pa-

Ks. prof. dr. J. Tarasewić.

1)

Biełarusy ŭ światle praŭdy.

Časta čuwać miž nami, što praŭdy ŭžo na świecie niama, što jaje na't sa šwieckaj užo nia znajdzieš.

Takija i im padobnyja hutarki ab praŭdzie miž nami ŭsio hučniejšymi, dy hučniejšymi stanowlacca.

Dyk mo' i sapraŭdy zhinuła, prapała praŭda?!

Nie; praŭda nia zhinuła i zhinuć nia moža. Kab pierakanacca ab biazupynnaj trywałości praŭdy, wiedać tolki treba, što takaje praŭda.

Kali Boh-Čaławiek pačaŭ hawaryć ab praŭdzie prad Piłatam, hety hordy rymianin tolki niechacia burknuŭ:

„Štož jość praŭda?" i bolš sluchać ab jej nie chacieŭ, byccam ab rečy, ab jakoj i ŭspaminać niawarta ŭ prysutnaści paważnych, wialikich asob.

„Štož jość praŭda?" Woš heta pytańnie my nie pawinny adkidać z uśmieškaj na wusnach, a paważna padumać ab im, udumacca ŭ jaho, dać na jaho adkaz — i zrabić praŭdu štodzienym chlebam našaha žyćcia ŭ świecie duchowym, u świecie imknieńniaŭ da ideałaŭ.

Tut prypaminajecca mnie pastupak adnej biełaruskaj dziaŭčynki — Paŭlinki. Pryhataŭlajučysia da spowiedzi i pieršaj Komunii światoj, jana pilna biehała da kaścioła na katechizmowyja nawuki, choć kaścioł byŭ daloka ad jejnaj wioski i statak tre' było ŭ poli pilnawać, dy matcy pamahać lon pałoć, bulbu asypać i h. d.

Kslondz wikary, jaki byŭ dwa-try miesiacy tamu nazad wypuščany z seminarij, hawaryŭ da bitno, tałkowa i tak ščyra i zaŭziata, što jamu zdawałasja, što mury kaścioelnyja dyj tyja paważna sluchali i razumieli jaho.

Nialohka adnak Paŭlincy było ŭciamić jaho nawuki. Woš užo niekalki razoŭ wikary jaje ekzaminawać braŭsia, ale z tym samym wyni-

winny my
čynaŭ nać

Što
hetaha na
ca, wuča
šledžwa
naš wid
wyja pra
ruchu i ž

Ad
ščaćliwaja

Heta
nam do
šy swajej
bližnich
raj, a wo
tady čas
supakojw
dapamah
žaj siły d

Apr
nas spat
niaŭdača
zdajecca
što serca
i cialesny
čas rany
i pawoli

Dru
jon nie s
kocicca,
nyja, što
ziaty. Ča
sim z ja
dobraha
čas pran
kami, a
Woš čar
wali čas
časta pa

kam: Pa
nie plaka

Bo
wala, a
„nawuku

Ur

wuku su
pad wie

zajawila
nawuku

mianie

Ksiandz
i mama

pakołwa
ču, byc

Pa
niawinn
ło let 1
u jakoj
pałki ni
łasja ty



winny my kirawać żywćio neša, jana — miera čynaŭ načych, pawodle jakoj mierym ich wartaść.

Što dla wiečnaści żywjom my, wuča nəs hetaha naša šwiataja wiera, wuča rozum i serca, wuča tak-ža j nawuka. Nawuka, što daśledźwaje materyju, z jakoj składajecca hety naš widomy świet, atkrywaje ũ joj štoraz nowyja prajawy wiečnaha, čaroŭna - tworčaha ruchu i żywćia.

Ad užywańnia času zaleža i naša tak-ža ščaśliwaja ci nieščaśliwaja dačasnaść.

Hetak jość sapraŭdy, bo čas pradusim nam dobra radzie. Kali my niespakojny na dušy swajej, kali daznajom balučaj kryŭdy ad bliźnich swaich, kali rozum naš spawity ciemraj, a wola nia maje siły zmahacca sa złom, — tady čas sapraŭdy dobra nam radzić. Jon nas supakojwaje, jon prašwiatlaje dušu našu, jon dapamahaje nam adradzicca i nabracca świeżaj siły dla dušy j cieła.

Aprača hetaha čas jašče j lečyc nas. Kali nas spatkuje jakoje wialikaje niaščaście, jakaja niaŭdača, udar jaki maralny, — tady nam zdajecca, što nia wytrywajem, nie pierażywjom, što serca naša łopnie, što siły našy duchowyja i cialesnyja admowiacca służyć nam. I woś čas rany hetyja lahodzić, supakojwaje ich bol i pawoli časta badaj susim zalečwaje.

Druhoj asabliwaścij času jość toje, što jon nie staic na miescy, a ũsciaż biażyć, ũsciaż kocicca, minaje. Čas — heta toje, što fali račnyja, što wypuščanaja strala, što wichor zaŭziaty. Čas biażyć, a my musim ławic jaho, musim z jaho karystać, musim tkać na im uzor dobraha j pryhožaha żywćia našaha, bo jnakš — čas praminie, a my astaniomsia z pustymi rukami, abo jšče horš — abciażany hrachami. Woś čamu ad starych ludziej, jakija zmarnawali čas svoj, żywćio swajo, prad śmierćiaj časta paćuć možna žadańnie: — o, kab možna

było paćać żyć nanowa, pierajści żywćio ũsio ũžnoŭ paparadku.. Jak-ža inakšym było-b jano!...

Trecij asabliwaścij času jość jaho bies-pawarotnaść. Čas minuŭ, prajšoŭ i zhinuŭ: jaho ũžo nia wiernieš. Utračanaje bahaćcie, sławu možna ũžnoŭ zdabyć; drennaje zdarouje naprawić možna; bačkaŭščynu swaju, woraham zawajawanuju, adbić možna; pa pažary adbudawacca možna; ale minula ha času nia wiernieš, ũžnoŭ jaho nie zdabudzieš.

Dyk jak-ža majem karystacca z času? Nadta prosta. Ničoha my nie pawinny rabić prociŭ Boha i ničoha biaz Boha. ũsio, što na świecie praŭdziwaje, dobraje i pryhožaje ad Boha jość. Za hetym ũzdychaje serca naša, ad hetaha-ž i zaleža ščaśliwaje żywćio naša. Dyk jasna, što ničoha my nie pawiny rabić ani prociŭ Boha, ani biaz Boha, a tolki z Boham, bo ũ Im znachodzim swaju metu, značeńnie žwćia swajho i swajo ščaście, jak dačasnaje, tak i wiečnaje.

Słowam, naležnaje i zhodnaje z wolaj Požaj i Božymi zakonami żywćia karystańnie z času niachaj budzie našaj haloŭnaj zadačaj i našym nowahodnim žadańniem!..

Ks. Ad. St.

Zapiswajciesia ũ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj maŭčymaści žadajučych ũstupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. św. Ignacego 9 — 11a.

kam: Paŭlinka pastać pierad im, dy ũrešci paćnie płakać.

Bolšaść dzialiej kartački ũžo padastawała, a Paŭlincy ũsio jšče biehać tre' było na „nawuku.“

ũrešcie jana iz sił wybiłasia i ũ hetu „na wuku susim“ žniawierylasia. Raz, wiarnuŭšysia pad wiečar z kaścioła, pašla da matki i tak jej zajawiła: „Mama, choć zareźcie mianie, a na nawuku bolš da kaścioła nie pajdul!“ Pawuły mianie ũ chacie, wo tak, jak sama haworyš! Ksiandzowaj hutarki ũciamić nijak nie mahu, i mama i tata zusim nia tak haworycie.“ I supakoiwajučy matku, dała: „dniočki hublu, traču, byccam malinki jem, a karyści niama.“

Paŭlinka (daj Boh supakoj jaje maładoj, niawinnaj dušecy — pamiorła jana, kali joj było let 18, 19) była toj našaj narodnaj istotaj, u jakoj biełaruskaja pryroda nijakaj inšaj da supalki nia prymajeć. Dyk jana rašuča supraciwila tym štučnym, joj niezrozumiełym nawu-

kam, jakimi čużyja ludzi steralisia ũwiaści praŭdu ũ jaje dziciaču, naskroš biełaruskaju dušu. Jej zdawałasia, što chtości ũžo nakładaŭ na jaje lancuhi niawolnictwa akurat u tym miescy, dzie čaławiek pawinien być najbolš wolnym, ščaśliwym.

Dyk ździeku taho Paŭlinka nie mahała pieranieści; sama pryroda pakazała joj, što padhatouka da łaski i praŭdy nadpryrodnaje pawinna być pryrodnaja — da tej łaski i praŭdy, jakija pryrody nia niščać, a jaje ũkraplajuć, ašwiačajuć i na joj budujucca.

Prykład Paŭlinki wymoŭna nam hawora ab tym, što my biełarusy praŭdy nie zdabudziem, choć my i siarod jaje żywjom, pakul nie staniem zdabywać jaje ũłasnymi siłami.

Praŭda, niesiena nam u čužoj mowie, nia jość praŭdaj biez damieški: šmat atuty prysypa da jaje. Dyk wyniki jaje buduć wiedama jakija: śmierć!...

—Światyja.—

Pierś jak hawaryć budziem ab paasobnych światych, skażam sloŭ niekulki naahu ab tym, chto heta światyja, jakija naŭja da ich adnosiny, čamu karysnym žjaŭlajecca nam razwaŭańnie ichniaha žyćcia i jakim sposabam da hetkaj waŭnaj sprawy koŭnamu z nas prystupać treba.

Światym nazywajem taho, chto Boha lubić i henuju luboŭ swaju prajaŭlaje ŭ cełym žyćci. A Boha lubić heta znača być addanym Jamu, ŭkać usiudy adno woli Boŭaj, uwaŭajućy heta za najwialikšuju sabie radaść i ŭŭaście.

Światy hetak zrazumiely pradstaŭlaje saboj tuju daskanalnuju istotę, katoruju Boh stwaryŭ na abraz i padabienstwa swajo, istotę abdarawanuju duŭoj nieŭmiarotnaji abahretuju laskaj luboŭju baćki najlepšaha — Boha.

U światym schodziacca i ciesna lućacca wola ludzkaja i Wola Boŭaj, a zhetulrodzicca ŭzajemnaja luboŭ Boha i čaławieka: Boha — baćki i čaławieka — dziciaci Jahonaha.

Światoha nazywajem tak-ŭa čaławiekam sprawiadliwym, bo jon koŭnamu addaje swajo naleŭnaje: Bohu ŭsio, sabie ničoha! Ničohasabie, bo ŭsio, što maje i čym jość, usio jon prypisywaje tworčaj sile Boha i dabracie, laskawaści Serca Jahonaha. Lubiaćy Boha, addajućysia Jamu ŭsim saboj, wyraŭaje čaławiek tady žyćciom swaim cełym sapraŭdy wialikuju sprawiadliwaść. Sabie ničoha, Bohu ŭsic! Ichto-by normu hetuju sprawiadliwaści ŭ niečym narušyŭ, światym uŭo być pierastaje.

Światy heta żywy ideał, żywy abraz lubowi ŭzajemnaj, supakoju, bratniaj spahadnaści, dobraha, ŭŭaŭliwaha suŭżycia narodaŭ miŭ saboj. U światych baćyć pawinna hramadzianstwa najlepšych swaich prychilnikaŭ, pryjacie-laŭ. Światy lubić koŭnaha čaławieka, ale lubić

sapraŭdy ŭŭyra, heta znača luboŭju takuju, što nia ŭkaje swajho ŭlasnaha samalubnaha wyrachawańnia, a ŭsia achwiarna addajecca dzie-la dabra bliŭniaha. Tak jano jość, dy inakŭ i być nia moŭa. Bo da čaho-ŭ akančalna imkniecca światy ŭ swaich adnosinach da bliŭniaha? Ci ŭkaje zadawaleńnia asabistaha samalubstwa z kryŭdaj druhoha? Nikoli! Koŭnaja prajawa žyćcia światoha, a znača i jahonyja adnosiny da bliŭniaha, usio z lubowi najčyŭŭiejšaj naradŭajecca i adno na chwału Boha abaračywjajecca. Budućy sam Bohu addany, światy praz sicbie ŭsio inŭaje na ŭwiecie addać, zlućyć z Boham prahnie i da hetaha ŭsi-mi siłami imkniecca. Inakŭ kaŭućy, jon rupicca ŭ koŭnym sercy ludzkim zapalić ahoń miłasci Boŭaj, uwiaŭci ŭsiudy s rawiadliwaść, dać mahčymaść paŭyryć i ŭzmocnić panawańnie laski Aŭca-Boha nad dziećmi swaimi. Jak-ŭa wyso-kaja tady hodnaść światoha, jak waŭnaja rola jahonaja ŭ ŭwiecie!

Nia treba zatym dumać, što światy—heta čaławiek adpaŭsy ad žyćcia ludzkoha, katory zдалoku żywie ŭ swaich fantazyjach asabistych dy niejkich mryjach bieskarysnych. Nie, zusim nie! Światy z peŭnaha, skazaŭ-by, unutanaha swajho prymusu, z peŭnaj duchowaj kanieŭnaści prahnie i ŭkaje kontaktu, lućnaści, supol-naści z ludźmi. I chacia niekatoryja z ich išli na pustyniu, usioroŭna żywoj lućnaści z duŭami nie pierarywali. Čym tumačycca taja aktyŭ-naść, taja dziejnaść serca światoha? A woŭ čym.

Koŭny z ŭlasnaha swajho doŭledu wieda-je dobra, što wykazywajućy lubaj nam asobie niejkuju prychilnaść, hetym-ŭa ŭ duŭu swaju ŭnosim radaść, zadawalnieńnie, pačućcio ŭŭa-ŭcia. I čym bolšuju pryjemnaść kamuŭ robim, tym-ŭŭaŭliwiejšymi čujemsia sami. Luboŭ aŭŭa-ŭliwaje čaławieka.

Ciapier adnosna Boha ŭ čym my tuju luboŭ wykazać moŭam, abo inŭymi ŭławami

Ale tut my ŭzialisia razhledzić čystuju praŭdu, biez damieŭki.

Uŭo my skazali, što treba dobra padumać ab tym, što takaje praŭda. Dyk daj apuŭŭicca na stoł łokciami, uziac haławu ŭ ruki dy dumać i dumać...

Kaliŭci ani sonca, što ŭwiecić nam u dzień, ani mieŭiaca i zorak, što prysŭiečywujuć i mi-hciać nam u noćy, ani wializarnych hlybokich akijanskich wod, a ŭ ich usialakich raŭcin, ryb, ŭwiaroŭ, ani našaj maci ziamli z takim mno-stwam żywinaŭ, jakich jana paradziła i z hodu ŭ hod rodzić, kormić i adziawajeć, kaliŭci ničoha i samoha čaławieka nia było.

Ale byŭ Toj, ad kaho ŭsio ŭziało na ŭwiecie swoj pačatak.

Ab hetym nam hawora Światoje Pisańnie, kali kaŭa, što na pačatku Boh stwaryŭ nieba i ziamlu, usio żywoje i niażywoje i samoha ča-lawieka, zahadwajućy jamu panawać nad usim inŭym stwareńniem dzie-la swajej karyści, a ŭław Najwyŭejšaha.

Ab hetym tak-ŭa i naŭ zdarowy biełaruska-sialanski rozum tumačyć, boŭ na't u ŭtodzien-naj hutarcy my paŭtarajem, što biaz daj pryčy-ny ničoha nia bywajeć: kali nie pasiejeŭ, dyk i nie paŭnieŭ.

Kaliŭci Haspadar Boh kinuŭ ziernie swa-jej biazmiennaj mudraści, swajej mahutnaści, sprawiadliwaści, dabraty, kinuŭ jaho swajej Boŭaj ŭmienaj u niebyć i iz niebyci staŭsia hety pry-hoŭy, wializarny, cudoŭny ŭwiet.

Na Boŭy mahutny zahad ŭjawilisia niabies-nyja ŭwiacilni, splyli wody iz ziamli ŭ mory i akijany, rojem zawaruŭŭasja žyćcio na asuŭa-naj i pryhretaj maci-ziamli.

Na Boŭy mahutny zahad ŭjawiŭsia čaławiek, istota panad usie istoty ŭ widomym ŭwiecie.



haworaćy, mi pačujer boŭ swaju čaławieka. swajho i ja ničoha ta jak uładać addajućysi jemnaść, a peŭniajem naja radaŭ Paŭla ŭmie bowi Chry inŭaje jam naŭni z ty jaho ŭ lub Bohu ŭŭa-ŭciu i fakt Abraham żyŭ na ač waŭć serca dzieŭ ŭŭy światyja swajej add heta adda rača świat

D. Aniŭko

Chto Biełaruski, čyć, što p l nia tolki naha kryŭ Pryč

što nia ŭs pawodle n što jany b Jak

toje razun tak ludzi swajho na nalna bieł jaŭŭe ma nacyjanali

Kali krywićy, c miŭ saboj adzin, aso nazywać

Heta staraja, s Moŭa kry rusaŭ nac ja nazowa mo heta

I tal nia znaju ławaŭnaje swaje siły zumieje,

takoju, što
ubnaha wy-
jecca dzie-
dy inakš
čalna imk-
da bližnia-
aha sama-
i! Kožnaja
i jahonyja
owi najčy-
wału Boha
hu addany,
świecie ad-
hetaha ūsi-
jon rupicca
noń miłaści
ć, dać mah-
ańnie łaski
k-ža wyso-
ażnaja rola

viaty—heta
oha, katory
asabistych
Nie, zusim
unutranaha
j kaniešna-
aści, supol-
a z ich išli
ści z duša-
taja aktyū-
A woś čym.
edu wieda-
am asobie
dušu swaju
čućcio šča-
muś robim,
Luboŭ ašča-

n my tuju
ni sławami

biełarуска-
u štodzien-
daj pryčy-
sieješ, dyk

ernie swa-
mahutnaści,
swajej Božaj
a hety pry-

isia niabies-
nli ū mory
na asuša-

viūsia čała-
nym świecie.

haworačy, praz što my siabie najbolš ščaśliwy-
mi pačujem? Adkaz wypadzie hetaki. Boh lu-
boŭ swaju prajawiŭ u najbolšaj miery ū sercy
čalawieka. Kab mieć toje serce addaŭ Syna
swajho i jahonuju kroŭ na wykup. A zatym
ničoha tak nia prahnie miž tworami swaimi,
jak uładać tym-ža sercam ludzkim. Woś čamu,
addajučysia Bohu, robim Jamu najbolšuju pry-
jemnaść, a sabie samym u henaj lučnaści za-
peŭniajem najwiklikšaje ščasće. Taja ūnutra-
naja radaść hetak miłaja čalawieku, što św.
Paŭła śmieła pylaje: chto nas adlučyć ad lu-
bowi Chrystowaj? Ništo na świecie! Bo ūsio
inšaje jamu zdawałasja śmiaćciom u paraŭ-
nańni z tym ščasćciem, jakim addychała duša
jaho ū lubowi Boha.

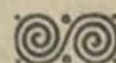
Bohu addajomsia dwajaka: ščyrasť hatowa-
ściu i faktyčnasť achwiarnaściu swajej duży.
Abraham syna swajho choć faktyčna nie zla-
żyŭ na achwiaru, usiožtaki Boh pryniaŭ hato-
waść serca jahonaha zamiast achwiary, bo wi-
dzieŭ ščyrasť addanaj duży. I dzieła hetaha
światyja prahnuli zaŭsiody dać niejki dokaz
swajej addanaści Bohu. Dokaz-ža najjarčejšy—
heta addać kroŭ, żywćcio za wieru i tamu ho-
rača światyja prahnuli być mučanikami.

Piarojdziem zhetul da lubowi bližniaha
našaha. Boh lubić dušu maju hetak, jak i dušu
kožnaha čalawieka. Tuju-ž, skazaŭ-by, pryjem-
naść maje z addanaści jamu majoj i kožnaj
inšaj duży ludzkoj. A zatym jak addajučysia
Bohu, swajo serca napaŭniajem radaściu i šča-
ściem, takuju ž radaść i ščasće zdabudziem
sabie, addajučy Bohu i dušu bližniaha našaha.
Tut wo i žjaŭlajecca patreba, kaniešnaść na-
wiazuć kontakt, lučnaść z dušami ludzkimi.
Malitwaj, słowam, dobrym żywćciom spabudža-
juć światyja swaich bližnich da taje wialikaj
sprawiadliwaści, katoraja hraničyć sa światasćci
duży, taje sprawiadliwaści, jakuju koratka wy-
ražajem sławami: — Bohu ūsio, sabie ničoha!

Jość i inšyja pryčyny lubowi bratniaj lu-
dziej miž saboju, ale najbolš waźnaj, najbolš
mahutnaj swaim upływam—heta luboŭ Boha.
Jak bačym, u żywćci-apisańni światych jana, taja
luboŭ, sapraŭdy cudoŭnyja rečy twaryła, takija
rečy, katoryja joj adnoj tolki prystupny.

Żywćcio światych—heta pryhožaja historyja
lubowi Božaj na ziamli ū sercach ludzkich.

Dr. J. R.



D. Aniško.

Da biełaruskaha narodu.

1)

I.

Chto cikawicca Twaim żywćciom, Narodzie
Biełaruski, chto z Taboju stykajecca — toj ba-
čyć, što pałažeńnie Twajo niawielmi wiasiołaje!
I nia tolki ciapier — u časie hetaha paŭsiudna-
naha kryzysu, ale i naahul.

Pryčynaj hetaha pamiž inšym jość i toje,
što nia ūsie syny Twaje znajuć, chto jany takija
pawodle narodnaści. Mnohija nia wiedajuć toho,
što jany *biełarusy*.

Jak małoje dzicia, pakul jano pačnie stoje-
toje rozumieć, nia znaje swajho imia, proźwišča,
tak ludzi našy niaświedamyja nia znajuć imia
swajho narodu. I takich niaświedamych nacyja-
nalna biełarusaŭ jość wielni mnoha; wialikaja
jašče masa biełaruskaha narodu nia maje
nacyjanalnaj świedamaści.

Kalís niekalki sławianskich plamionaŭ, jak:
krywičy, dryhawičy, radziłmičy pieramiošalisia pa-
miž saboju, zlilisia razam i skrytalizawaŭsia
adzin asobny, naš narod, katory ciapier pryniata
nazywać *biełaruskim*.

Hetaja nazowa „biełaruski“ jość nia susim
staraja, sam narod naš mnoha starejšy ad jaje.
Moža krychu i praz heta, tak mnoha jość bieła-
rusaŭ nacyjanalna niaświedamych. Ale raz heta-
ja nazowa nam užo dadziłena, to my ūsie musi-
mo heta wiedać.

I tak, mnohija z našych bratoŭ biełarusaŭ
nia znajuć, chto jany takija. A heta reč nia ma-
ławaźnaja, bo praz heta jany nie rozumiejuć ani
swaje siły, ani wartaści. A chto hetaha nie ra-
zumieje, z tym što chto choča, toje i robić.

Biedny Ty, Narodzie Biełaruski! Ale Ty
možaš stacca bahatym i dużym, wialikim i słaŭ-
nym. A dla hetaha treba Table pieradusim pa-
znać, chto Ty taki, paznać swajo imia, paznać
swajo nacyjanalnaje „ja“, paznać toje, što ūsie
my, katoryja haworymo, jak kažuć, „paprastu“,
usie: ci to prawasłaŭnyja, ci kataliki — usie my
naležym da adnaho biełaruskaha narodu.

Niaświedamyja ludzi ū nas tut najčasćciej
zamiast słowa „katalik“ haworać „polski“, a za-
miast — „prawasłaŭny“ haworać „ruski“. Woś-
ža tak hawaryć nia treba, ale my ūsie pawinny
zrozumieć toje, što pa *reližii* my adny kataliki,
druhija prawasłaŭnyja, a pa *narodnaści* ūsie my
biełarusy.

Haworačy ab nacyjanalnaj niaświedamaści
našaha narodu, jak ab adnej z pryčyn našaj sła-
baści — spamianu tut jašče ab adnej pryčynie,
što asłablaje naš narod; a hetaju pryčynaju bu-
dzie toje, što mnohija z našych bratoŭ pakida-
juć svoj narod i pierachodziać da abozu dużej-
šych; kali jon katalik, to ličyć siabie palakam,
a kali — prawasłaŭny, to — rasiejcam.

Asabliwa wialikuju stratu biełaruski narod
maje z tych, katoryja, jak kažuć, „wyšli ū ludzi“,
ale wyraklisia swajho narodu. Tyja imienna
mahli-b zrabić mnoha čaho dobraha dla swaich
siarmiažnych bratoŭ, a jdučy da čužych, niasuć
tudy swaju pracu, svoj talent, swaje zdolnaści
i siły.

Nu, ale što-ž? Čalawiečaja słabość! Ci to
budzie intelihient, ci čalawiek prosty — nawat
siłaj prawa fizyčnaha, jaho ciahnie tudy, dzie
čuże bolšuju siłu, ci jon idzie tudy dla kawałka



Apostolskim Administrataram dla Łemkaŭ (tak zawucca unijaty ŭkraiŭcy, što żywuć u horach) św. Ajciec naznačyŭ ajca Bazylaha Maściucha, probaršča parafii Horožanka.

Katalicki misijanar ułażyŭ słoŭnik kitajskaj mowy. a. B. Meyer misijanar u Maryknoli, niadaŭna wydaŭ słoŭnik kitajskaj mowy, faktyčna kantonskaj haworki. Heta praca budzie wydatnaj padmohaj u pracy misijanaraŭ u kantonskim wokruzie. Maie hety słoŭnik takža i wielikaje značeńnie nawukowaje.

Kataliki ŭ Indyi. Bołš mienš 50 hadoŭ tamu, kali Apost. Stalica stwaryła ŭ Indyi katalickuju hierarchiju, kraj hety ličyŭ 37 kaścielnych akruhoŭ i 1.637.355 wiernych. Siańnia tam katalikoŭ jość 3.700.000, a kaścielnych prawincyjaŭ 58, u jakich znachodziacca 11 arcybiskupstwaŭ, 37 biskupstwaŭ, 3 apost. wikaryjaty, 4 prefektury i try misiŭ biešpasredna zaležnyja ad Apost. Stalicy. Cikawa adznačyć, što badoj milion wiernych abślužywajuć biskupy miastowaha pachodžańnia. Usich ksiandzoŭ u Indyi 3 994, siarod jakich 2 594 indusaŭ i 1.400 čużaziemcaŭ, pradstaŭnikoŭ 29 nacyjaŭ. Wobak duchawienstwa pracuje tam 5.000 zakonnych siostraŭ, siarod jakich 3 000 induski.

Prociŭ niemaralnych filmaŭ. Clapier, jak wiedama, u modzie kino, u jakim nadta časta wyświatlajuć niemaralnyja filmy. Adčuwaŭ hetaju biadu i kataliki amerykanskija. Ale jany ad narakańnia prystupili da dzieła. Amerykanskija kataliki ŭ kaściołach pryslahajuć, što na niemaralnyja filmy nia pojduć. Filmy hetkija pawypiswanyja na džwiarach kaściołaŭ.

Kaścioł u Niemiečynie pierazywaje ciažki čas. Niadaŭna a. Mukierman, jaki, wyhnany ŭradam Hitlera, prabywaje clapier u Holondyi, pałažeńnie Kaścioła ŭ Niemiečynie aceniwaje, jak duža paważnaje i niebiešpiečnaje.

Suświetnaja wystaŭka katalickaj presy. U budučyni 1936 hodzie ŭ Rymie maie być arhanizawana suświetnaja wystaŭka katalickaj pre-

chleba, ci znoŭ taki pa tojža-ž swajoj niaświedamaści nacyjanalnaj.

Značyć, pamih hetyimi džwiama pryčynami, što stajać na praškodzie da lepšaj doli našaha narodu, zachodzić niekataraja lučnaść.

Apryč hetych pryčyn jość jašče i druhija, ale kab tolki ŭsie syny Twaje, Narodzie Bielaruskaj, paznali, što jany bielarusy, kab usie jany swaju narodnaść lubili, šanawali, jaje nie wyrakalisia — Ty ŭžo mnoha ćwiardziej moh-by stajać na nahach!

sy. Wystaŭka heta maie dać historyčny pierahlad razwoju katalickaj presy ŭ rožnych krajoch, a takža pałažeńnie hetaj presy clapier.

Padziemnaje relihiŭnaje žyćcio ŭ SSRR. Hazyty padajuć, što ŭ SSRR tworycca nowy rod carkwy. Naležać da jaje ludzi da 30 hadoŭ, hlyboka wierujučyja, jakija hatowy pałažyć žyćcio za swaju wieru. Maiuć jany swajo duchawienstwa, jakoje tajna chryścić dzialej, chodzieć da chwoŕych i h. d. Usie hetyja chryścijanie wyznajuć Chrysta tajna.

Światyja ŭ 1935 h. U stoletnim hodzie św. Kongregacyja Abradaŭ pradbača adbyć 21 pasiedžańnie, z jakich 5 z učasćmi św. Ajca. Hetyja pasiedžańni miž inšym razhledziać cely rad spraŭ pryznańnia światymi celaha radu asob.

U Meksycy Kaściołu štoraz ciažej. Biazbožny ŭrad da katalikoŭ stasuje ŭściaž nowyja prašledy. Zakrywaje kaścioły, vyhaniaje duchawienstwa, nie pazwalaie wučyć relihi i h. d.

12 katalickich parafijaŭ u Tokio. U praciahu apošnich dziesiacioch hadoŭ padwoiŭsia lik katalickich kaściołaŭ u stalicy Japonii. Miestu Tokio, što ŭ 1923 h. mieła tolki 6 katalickich światyń, siańnia maie ich 12 i pry hetym čatiry nowyja parafii paŭstali ŭ praciahu nia-poŭnaha hodu.

U bielarusau katalikoŭ.

Śmierć Albina Stepowiča. Minuły hod dla bielarusau katalikoŭ byŭ niełaskawy. Pamior pieršy pačynalnik bielaruskaha adradžeńnia prof. Branisłaŭ Epimach Šypila, a pašla jaho bielaruski pracaućnik, pierawažna na niwie bielaruskaj muzyki i šplewu, dyryhient bielaruskaha kaścielnaha choru, Albin Stepowič.

Albin Stepowič pamior ad chwaryby serca 18.XII.34, a pachawany 19.XII na mohilkach Rossy wobak z swaim bratom, wiadomym bielaruskim paetam Kaz. Swajkom (Ks. Kastanty Stepowič).

Wydawiectwa za 1934 hod. U minulym hodzie wyšli nastupnyja bielaruskija katalickija knižki: Śledam za Chrystusam, Dla čyjho dobra, Hołas Dušy (malitaŭnik dla bielarusau katalikoŭ) i Šlacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ i Konstytucyja ajcoŭ Maryjanaŭ (wydana na prawoch rukopisu).

Rychtujecca da druku ŭwies Nowy Testament. Niekatoryja čaści jaho ŭžo wyšli z duchoŭnaj cenzury, a niekatoryja jašče hetaj cenzury patrabujuć. Spadziajomsia, što hety 1935 h. dašć mahčymašć bielarusam katalikom mieć u swajej rodnaj mowie św. Pisańnie Nowaha Zakonu z kaścielnaj aprabataj.

LISTY 2

Ruščany ŭ bi-
juć. Ale ŭ
robiacca j
hety čas
i żywuć ta
ciom. Šyro
a zamiarza
nia da wie
šy. Ludzi p
tam usie
wychodziać
Ruščanach
Tady ad
Bywajuć zo
haciejuć.
chajecca.
mi padych
kajuć. Nu,
na rybu. P
dzi na woz
Clapier
našy ludzi
dniami na
U het
ca jašče i
Kaladami
Ludzi čaka
hu śniežku
pry sienie
ja stahi sie
da z Narv
było anijak
roce kujucc
lisia, bo bi
nie skasiu
ruki i idzie



Hrupa śpiewakoŭ biełaruskaha kaścielnaha choru ŭ Wilni paśla apošniaj śpieŭki, na jakoj byŭ jašče deryhient henaha choru św. p. Albin Stepowič, jaki na fotohrafii aznačany kryżykam.

LISTY Z WIOSKI.

PIERAD KALADAMI.

Ruščany, Bielast. paw. Našu wiosku Ruščany ŭ biełaruskich hazetach užo ludzi wledajuć. Ale ŭ dwa tydny pierad Kaladami Ruščany robiacca jašče ciekawiejšymi i pryhożejšymi. U hetym časie naši ludzi wychodziać na raku Narwu i żywuć tam na lodzie swaim biełaruskim życi-
ciom. Šyroka i daloka raźliwajecca raka Narwa, a zamiarza je jana ŭsiudy, što hladki stoł. Zrań-
nia da wiečara ludziej na lodzie, jak na kirm-
śy. Ludzi pa lodzie, jak pa škle chodzjać. Jany
tam usie roźnaj pracaj zaniaty. Specyjalistyja
wychodziać na raku ławić rybu. Hetym časem u
Ruščanach jość najlepšym časem na łoŭlu ryby.
Tady ad raboty hetaj naši ludzi aź paciejuć.
Bywajuć zdareńni, što Ruščancy praz rybu ba-
haciejuć. U race Narwie ryba pad lodam zady-
chajecca. Tady jana ŭ naš bok celymi chmara-
mi padychodzie, a rybaki naši hetaha tolki i ča-
kajuć. Nu, tady i pačynajecca ŭ nas „sienakos“
na rybu. Prosta z raki čerpaj tolki rybu dy kła-
dzi na woz, dy pradawaj jaje biełastockim żydom!
Ciapier pierad Kaladami na hetakuju rybu
naši ludzi najboľš sočać, astajučysia celymi
dniami na lodzie.

U hetym časie u našaj wioscy atkrywajec-
ca jašče i druhaja rabota. Na Narwie pierad
Kaladami idzie poŭnym chodam uborka siena.
Ludzi čakali pakul Narwa zamierźnie i na daro-
hu śnieżku padkinie. Ciapier jany ŭsie na lodzie
pry sienie. Letam jany panakošywali wializarny-
ja stah siena. Ich mačyŭ da zimy doždź, a wa-
da z Narwy padmywała. Da henaha siena nie
było anijakaha dostupu. Ale Kalady pryjšli, na
race kujecca masty z lodu i ludzi ŭznoŭ ażywi-
lisia, bo bjarucca wazić siena. A chto za wadoj
nie skasiŭ čaho letam, toj ciapier kasu biare ŭ
ruki i idzie na lod kasić.

Jak wokam kinuć, biez kanca ŭ wadzin
i druhi bok Narwy ŭsiudy ludzi ŭbiwajuć siena.
Tam nia tolki wioska Ruščany pracuje, ale
i šmat inšych biełaruskich wiosak hetym zania-
ty. Jašče dzion niekalki i my nie pabačym tych
biaz liku stahoŭ na Narwie.

Pierad Kaladami Ruščanskija chłopcy i
dziaŭčaty, pracujuć na lodzie, nabirajucca niej-
kaj u sabie dziŭnaj biełaruskaj pryhožaści. Jany
pakazywajucca świetu nadta krepkimi i dziŭna
sprytnymi. Siače im pa twary zimny wiecier, a
jany swajej roboty nia kidajuć. Ščoki ich ad
zimna aź ihrajuć! Wiartajucca jany da swajej
chaty rezwa tolki tady, kali zimowaje sonca
za les kocicca, a surowaja ciemra spawiwaje bie-
łaruskiju ziamielku.

I dziaćiej Ruščanskich praz cely dzień niel-
ha ŭтрымаć u chacie. Jany daloka na raku nie
adychodzjać. Kala wioski tolki rassypajucca. U
ich tut iduć u rabotu i kańki, i sanački, a naj-
časćiej dyk i prostyje padešwy. Na dziaćiej swa-
ich bački kryčać, kab jany botaŭ nia drali, ale
heta ničoha nie pamahaje. Nadta dla dziaćiej
našych wialikaja pakusa pa Narwie kaŭziniacca.

U Ruščanach da Kalad maładzieź pryhata-
wanaja, jak treba, jana ŭmieje piać biełaruskiju
pleśniu-kaladku: „Saŭka dy Hryška ładzili du-
du. Ładzili sławić dudoj kaladu. Jak razyšlasia
muzyki huhu. Žhinuła hora, žhinuła tuha. Jazep
stareńki ŭziaŭšy jomki skrut, kijom na dźwiery
pakazaŭšy tut. Wy sabie dujcie swajo hocaca.
Tolki nia straście Jezusa chłopca“...

Ruščaniec.

PATREBA RODNAJ MOWY ŭ KAŚCIELE.

Lachawičy, Baranawickaha pawietu. Pa-
wodle padličeńniaŭ mahistratu miasta ŭ Lacha-
wičach żywieć 4777 žycharoŭ; u hetym liku: pa-
lekoŭ 400, biełaruskoŭ 1900, żydoŭ 2351, tataroŭ
110 i inšych 16. Pawodle wierawyznańnia: kata-

likoŭ 1611, prawasłaŭnych 694, żydoŭ 2351 i mahamet. 121; z hetaha widać, što 11 mahametan zaličany da palakoŭ, a 16 inšych — heta rasiejcy, zaličany da prawasłaŭnych; značyć — prawasłaŭnych biełarusaŭ $694 - 16 = 678$, katalikoŭ biełarusaŭ $1611 - 389 = 1222$; ale i heta z sapraŭdaŭščaj niazhodna, bo ŭsich palakoŭ — heta znača elementu napływowaha, jak čynawiectwa, značna mienš dy i pasiarod čynawiectwa jość i prawasłaŭnyja; ale kali dapuścim, što jość u Lachawičach 389 katalikoŭ palakoŭ (bo 11 mahametan zaličany ŭ palaki) i 1222 kataliki biełarusy, katoryja papolsku razumiejuć susim mała i kali jašče ŭziać pad uwahu, što palaki da kaścioła chodzjać redka, pierawažna ŭ „światy panstwowyja“, to stanie jasnym, što ŭ kaściele našym kazaŭni i naahuł dadatkowyja nabaženstwy pawinny wiaścisia ŭ biełaruskaj mowie. Heta Lachawickija parafijanie ŭžo daŭno zrazumieli i jašče da św. p. biskupa Łazinskaha zwa-ročwalisia z piśmiennaju i wusnaju prośbaju, kab kazaŭni i dadatkowyja nabaženstwy adbywalisia ŭ nas pabiełarusku. Praŭda, św. p. biskup nas zaachwočwaŭ čytać i pašyrać „Chryśc. Dumku“ i iści pa ślachu hetaje hazety, a što da ŭwiadzieńnia ŭ kaścioł biełaruskaj mowy, — prawioŭ u našym kaściele hałasawańnie, zaklika-jučy padniać ruki tym, chto choča ŭwiaści ŭ kaścioł biełaruskiju mowu; padniało ruki bołš paławiny prysutnych katalikoŭ; biskup uwažaŭ, što jašče nie para ŭwodzić biełaruskiju mowu ŭ kaścioł; ale kab biskup zahadaŭ padniać ruki i tym, chto staic za polskiju mowu, było b jašče jaśniej, bo tahdy ŭ našym kaściele było mnoha żydoŭ, prawasłaŭnych i katalikoŭ druhich parafijaŭ, katoryja ŭ hałasawańni ŭdziełu nia brali. Woś tak my i astalisia niamymi i hluchimi ŭ kaściele. Bo i što z taho, što našyja ksiandzy z ambonii, na't i mocna haworać, kali nia wiedaješ, što jany haworać, kali padčas nawuki hlanieš na prysutnych u kaściele, to ŭbačyš, što chto ŭsieŭsia ŭ laŭku i śpić, a chto dremie abo zia-waje.

Dyk kali-ž heta naša trahiedyja skončycca, kali nam u swaim kaściele, pabudowanym nami i za našyja hrošy, možna budzie pierad Boham wylażyć usie swaje dumki, swajo serca ŭ swajej rodnaj, danaj nam Boham, mowie? A wy, darahija ksiandzy palaki, kali choćacie sapraŭdy, kab našy ludźi byli dobrymi katalikami, kab nie pašyratasia demoralizacyja i ŭsialakija sekty, jak baptysty, to hawarecie da narodu ŭ takaj mowie, jakuju hety narod dobra razumieje, jakaja jość jaho rodnaja i kali choćacie być sapraŭdnymi apostałami wiery Chrystowaje, to pomnicie, što pašla zychodu Światoho Ducha na apostałaŭ, jany stali hawaryć mowami ŭsich narodaŭ.

Lachawicki parafijanin.

PRAWASŁAŬNYJA DUCHOŬNYJA ŬCIAKAJUĆ AD UNIACKAHA.

Abrowa, paw. Kosaŭski, hmına Świato-Wolskaja. Našy sialanie ŭžo druhi hod tamu padawali prośbu pinskamu katalickamu biskupu, kab prysłaŭ da nas unijackaha duchoŭnika. Chutka pośle hetaha pryjaždžaŭ da nas unijacki pro-baršč z Babrowičaŭ. Służyŭ abiedni, kazaŭ nawuku ŭ našaj rodnaj mowie, usim wielmi pada-baŭsia, usie chacieli b, kab jon i byŭ našym pro-barščam. Ale jon skazaŭ, što kab moh raz-mnożycca na niejkich choć piać asobaŭ, to mieŭ-by stolki-ž i prychođaŭ, a jak heta niemahčyma, to jon musić śladzieć tam, dzie jaho pasadzila duchoŭnaja ŭlada. Abiacaŭ-ža napisać da henaj ŭlady, što da Abrowa kaniečna patrebnny świaš-čeŭnik. Jak abiacaŭ, tak i zrabiŭ, ale adkazali, što niama swabodnaha świaščeŭnika, dyk niachaj jon sam, u mieru mahčymaści, abslužwaje i Ab-roŭski prychoď. Heta-ž susim niemahčyma. Woś prawasłaŭnyja ŭlady prysłali swajho, dy nie ta-koha, jak bywali dahetul, a sapraŭdy čaławieka paradačnaha. Dy trudna jamu ŭ nas być, so lu-dzi nia choćuć płacić za pasłuhi duchoŭnyja tak, jak płaciać tam, dzie niama blizka unijata. Ciapier u nas nie baciška naznačaje, skolki i chto maje dać, a jon sam skaza: „wiančajcie, baciška, za 5 zł.“, ci „chryścicie za 1 zł., a jak nie, to ja pajedu da Babrowič“. Woś kali nia chočaš tracić prychažanaŭ na karyść unii, dyk wiančaj, ci chryści čuć nie zadarma, a nie, to i straciš ich.

Hetaksama ciažka ŭsim prawasłaŭnym duchoŭnym, jakija żywuć u susiedztwie z Babro-wičami. Woś-ža prawasłaŭnyja ŭlady pasadzili tut samych lepšych świaščeŭnikaŭ. Hetyje, jak čuwać było, sabiralisia „zakryć“ uniju ŭ Babro-wičach, ale pačakaŭšy, dyk wyšla inakš. Užo sa 2 miesiacy tamu wyjechaŭ prawasłaŭny pro-baršč z św. Woli, bo kazaŭ, što tut niamožna wyžyć, a ciapier užo i naš uciakaje, kažučy toje-ž sa-maje.

A nam i škadawata hetych duchoŭnikaŭ, bo dobryja byli ludźi, dyk niachaj-by jany nia ŭcia-kali ad nas, a pakinuŭšy kazionnaje prawasłaŭje, uciakli ram z nami ŭ uniju, dy astalisia ŭ nas służyć Bohu i nas wiaści da Boha.

B. Abrawiec.



Nabaženstwa dla biełarusaŭ katalikoŭ u kaś-ciele św. Mikałaja ŭ Wilni, pašla światocnaha pierarywu, uznoŭ pačałosia 13 studnia s. h

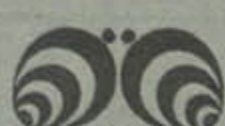


Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawajnaja wul. 1— 3.



Adusiul i ab usim.



ROZNYJA CIKAWAŚCI.

U dwaccać minut praz Atlantrycki akijan.

Ludzi łamajuć sobie głowy, kab mahli jeździć z našaj ziamli ra inšyja planety, jak na miesiąc, na mars i inš. Ludzi hetyja dumajuć jeździć tudy na takoj adumysłowaj rakiecie. Proby ich u hetym kirunou pakulšto tak i astajucca probami i hetkimi musić jašče duža doūha buduć astawacca. Ale dumajuć ab padaroży na inšyja planety, wučonyja ludzi dumajuć takža ab najšybcejšaj padaroży z adnej čaści świetu ũ druhu. Nad hetaj sprawoj napr. u Amerycy, Francyi, Niamieččynie, Rasiei i ũ inšych krajoch pracujuć adumysłowija tawarystwy. Hozety pišuć, što ũ Amerycy naprykład adzin wučony pracuje nad tym, kab z Ameryki ũ Eūropu poštu možna bylo pierasłać rakietaj u praciahu jakich 20'ch minut. Kažuć, što heta wučonamu henamu moža ũdacca ũ najbliżejšych hadoch. Dyk nieciarpliwa čakajem i žadajem pamysnaćll..

Ziematrasieñni mohuć być karysnymi.

Praūdu kaža pahaworka, što niamra taho zloha, kab nia wyšla na dobreje. Tak i tut. Ziematrasieñne, jakoje stolki škody ludziam robić, niasie z saboj takža i karysci. Jano daje nawucy mahčymaść paznać nutro našaj ziamnoj kuli. Tak napr. nieraūnamieraść ziematrasieñnia pakazwajeć na toje, što huščynia nutra ziamli niaroūnaja. Dalej, dziakujuć ziematrasieñniu wučonyja dawiedalisia, što ũ nutry ziamli niamra ahnu, jak daūniej dumali, a naadwarot, što jano składjacca z dužatrywalaha martarjalu, jaki musić wytrymać niazwyčajna wialikaje ciśnieñnie. Dawiedalisia takža, što hrubinia pawierchni ziamnoj kuli dasiahaje tolki da jakich 70-och kilometraū, dalej iduć roznyja pierachodnyja slai až da 1.700 kilometraū uhłybki, a jašče hłybiej znachodziacca žaleza i nikiel. I heta ũsio čaławiek dawiedaūsia tolki dziakujuć ziematrasieñniu.

Ci jość na Marsie ludzi.

Mars heta adna z planetaū. Niekatoryja wučonyja astronomy daniadaūna ćwierdzili, što na hetaj planecie żywuć ludzi. Woš-ža ũ hetaj sprawie apošnim časam zahawaryū dyrektor sekcyi Marksa Brytyjskaha Astronomičnaha T-wa wučony E. M. Antomadi. Jon zajawiū, što nadta mahčyma, što na Marsie żywuć ludzi, bo tam takija warunki, jakija żyćciu čaławieka spryjajuć, ale peūnaha ad hetym skazać ničoha niamožna.

Z PALITYKI.

Nowaja polskaja konstytucyja.

Sanat kančaje razhlad nowaj konstytucyi, jakaja jašče piarodjdzie praz Sojm i staniacca zakonam. Konstytucyja hena maje adznačacca tym, što Prezydent budzie mieć duža wialikuju ũladu.

Nowy padatak.

Chutka maje być pryniaty ũ Sojmie nowy zakon školny. Pawodle hetaha zakonu treba budzie płacić padatak na školy ad pamieškañnia. Chto maje čatry pakoī, toj budzie płacić u hod da 50 zał.

Sud u Kłajpedzie.

Ad niekatoraha času ũ Kłajpedzie adbywajacca sud nad hitleroućami, jakija imknulisia da taho, kab adarwać Kłajpedzki kraj ad Litwy i dalućyć jaho da Niamieččyny.

S. S. R. R.

Tam duža niespakojna. Prad Kaladami niejki Mikalažeū zabiū Kirowa, blizkaha čaławieka da Stalina. Pašla heta- ha ũ SSSR pajšli masawija rastrely. Ciapier tam warycca, jak u katle, kamisary-ministry hryzucca miž saboj na żyćcio i śmierć. Wywodzić, što pany bjucca, a narodu, jaki haładuje, laby trašćać.

Katalonija.

Katalonija, jakaja ũžo byla badaj niezoležnaj respublikaj, pašla apošniha paūstañnia, Hišpanijaj zdušana i wolnaść jaje duža ũžnoū ahraničana. Niezaležnaść zdabyć, jak bačym, reč nialohkaja, na heta treba šmat krywi pralić.

Italija i Abisinija.

Miž hetymi krajami wiadziecca farmalnaja wajna. Sprawa ũ tym, što Italija ũ Afrycy maje kala Abisini i swaje kalonii. Woš-ža apošnim časam Italijskaje wojska biaz doj pryčyny zanialo časć Abisinii. Pačalasia wajna. Pieramahajuć pakulšto italijcy. Abiedźwie starony adnies- lisa da Lihl Narodaū. Italijskija fašysty, jak bačym, ma- juć dobry apetyt na čužyja ziemli.

Saara.

13.1 rašajacca los Saary. Jość heta niamieckaja, duža pramysłowaja, pałożana nad Rejnem krajina, pašla wajny akupawanaja wajskami tych dziarżawaū, jakija zwajawali niemcaū. Woš-ža 13.1 siol. h. adbudziecca tam plebiscyt, čaho tamtejšyje ludzi choćuć: naležyć da Niamieččyny, da Francyi, ci kab jašče astacca krajem akupawanym.

Japonija.

Japonija admaūlajacca ad Wašyngtonskaha trakta- tu. Miž dziarżawami, jakija majuć najwialikšyje floty, isnuje tak zw. Wašyngtonski traktat, jaki ũstanoūlaje, skolki jakaja dziarżawa maje mieć wajennaj siły na mo- ry. Woš-ža apošnim časam Japonija zajawiła, što jana sia- bie abawlazwaje henym traktatom tolki da kanca biehuča- ha hodu. Wiedame, znak heta niadobry, jon wymoūna hawora ab tym, što Japonija choća mieć wolnyja ruki ũ zbrajeñni swajej floty.

Pryrost Japonii.

Nasielnictwa Japonii siahaje 68.194.900. Ad 1.X. 1933 h. da apošniha času pryrasło tam 956.300 asob. Jak bačym, sapraūdy šybka tam raście hraza dla Eūropy, a pradusim dla SSRR.

„Chlebnaja“ palityka.

Najdaražejšy chleb u Niamieččynie: kilo kaštuje 4 fr. 20 cent., dalej iduć: Finlandyja 3,40, Šwecyja— 3,10, Norwegija — 3, U. S. A. — 3, Danija — 2,60, Ka- nada — 2 fr. 4, Holandyja — 2 fr. 35, Italija — 1,56, Šwajcaryja — 1,65, Hipšanija — 1,45, Anhlija—1,35, Če- chasławacyja—1,20, Belhije—1,02. Takim čynam najdara- žejšy chleb u Niamieččynie, a najtaniejšy ũ Belhii.

WILENSKIJA NAWINY.

Maroz.

Maroz 20^o, a pašla i bolš, adwiedaū Wilniu sioleta pieršy raz 4.1. Patrywaūšy adnak tydni dwa, uznoū adloh, za što wilenčuki jamu duža ũdziačny.

Biezraboćcie.

Biezraboćcie, kali nastali chałady i mnohija rabo- ty spynilisia, pawialčwajacca.

Pieranosiny.

Arcybiskupskaja Kuryja i sam I. E. Arcybiskup plerajšoū u nowaje pamieškañnie na placu Mahdaleny pro- clū bazyliki.

Zmahañnie z žabrectwam.

Apošnim časam na wulicach Wilni pajawilasja mnoha žabrakoū. Akazałasja, što mnohija ũ Wilniu pry- byli z prawincyj, a mnohija zabrujuć susim biez potreby. Administracyjnija ũlady z hetym prykrym žjawiščam ra- šuča zmahajuca.

Nie pasyłać hrošaū u listoch.

Pošta niadaūna abwieścila, što niamožna hrošaū pasyłać u listoch. zwyčajnych ci ũpisnych, jak heta nie- katoryja robiac, bo hrošy z hetkich listoū časta hinuć, a pošta za ich nie adkazuje.

Paštowaja skrynka.

D. A. Jak bačycie, drukujem.

Ks. Dr. I. T. Rukapis Waš choć i doŭha pralažaŭ u redaktarskim stoliku, ale swajho času dačakaŭ. Daj, Boža, u dobry čas!

R. Dziakujem, drukujem.

P-ny: Twor Waš nažał, da druku nie padchodzić. Lachawicki parachwianin: Duža prosim pišać nam padobnych korespondencyjaŭ jak najbolš. Byłob pažadana, kab pisali Wy i z inšych wakolic.

Dr. I. R. Ciešymsia, što зробleny pačatak; wierym, što i dalej pojdzle ŭsio dobra.

Ks. M. Š. A ŭsio ž pry dobrej achwocie sioje toje dobraje dla našaj sprawy zrabić možna.

B. A. Dziakujem, drukujem. Prosim u koždy numer „Chr. D.“ z wašych wakolic padać štoś.

H. t. Za list i pažadanni dziakujem. Nažał, z listu ciapier nie karystajem, a adkladajem da nastupnaha numeru, bo ciapier užo matarjału dawoli.

Kutok žartaŭ.

*

— Kamu ŭ Rasiei soładka?

— Adnamu tolki Horkamu.

*

— Jaki najwiasialejšy kraj?

— Rasieja, bo tam usie ciešacca; ciešacca z toho z čaho nihto na świcie nia ciešycca.

*

— Piatrunela, čamu heta ŭ was tak časta zwonić budzilnik? Bo maja pani choča, kab ludzi dumali, što ja na sprawiła sabie telefon.

Na „Chr. D.“ prysłali: T. M. — 2 zał., P. D. — 4 50 Ks. A. D. — 4,50, Ks. prał. H. B. — 20, I. S. — 2, M. W. — 3, Ks. prał. L. Ch. — 8, Ks. St. Š. — 4. Usim red „Chr. D.“ składaje ščyruju padziakul..

Usich daŭžnikoŭ i nowych padpišczykaŭ „Chryśc. Dumki“ prosim słać nam naležnaść za časapis na čekawaje konta Ks. A. Stankiewiča ŭ P.K.O. Nr. 145 106, abo nowym sposabam h. zw. „razrachunkowymi pierakazami“. — Heta jość sinija blankiety, jakija možna dastawać na kožnaj pošce pa 1 hrašu za štuku. Wyhodnyja jany tym, što pierasylajučy hetym pierakazam hrošy za hazetu da 15 zł. ničoha nia płacicca za pierasyłku. Dyk karystajcie z henaj paštowaj dahodnaści i prysylajcie hetymi pierakazami zalehłaści za „Chryścijanskuju Dumku“.

P r e m i j a.

Chto pryšle da 1.11.1935 h. 3 zał. jak padpisku na ŭwieś 1935 h. na „Chr. Dumku“, toj atrymaje darma

„Światuju Historyju Nowaha Zakonu“

KS. W. HADLEŬSKAHA.

Pašpiašyciesia skarystać z akaziil!

Wyjšła z druku i pastupiła ŭ pradažu nowaja knižyca Ks. P. Tatarynowiča p. n.

„Slacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ“

(Zaciemki z padarožy ŭ Rym).

Knižyca kaštuje 50 hr.

Kupić-wypisać možna z Biełaruskaj Kniharni „PAHONIA“: W i l n o, ul. Zawalna 1—3.